

Autoreferat

1. Imię i nazwisko

Józef Zieliński

2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- dyplom ukończenia Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie w 1980 roku;
- dyplom ukończenia Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie w 1986 roku, Wydział Nauk Politycznych, magister, kierunek studiów historia;
- stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii nadany uchwałą Rady Wojskowego Instytutu Historycznego Akademii Obrony Narodowej w Warszawie z dnia 28 maja 1999 roku, tytuł rozprawy: *Symbolika polskiego lotnictwa wojskowego w latach 1918–1990*.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

- luty 1991–kwiecień 1996 – zastępca redaktora naczelnego „Przeglądu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”;
- kwiecień 1996–luty 2000 – redaktor naczelny „Przeglądu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”;
- luty 2000–luty 2003 – redaktor naczelny „Redakcji Czasopism Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”;
- marzec 2003–styczeń 2004 – redaktor naczelny „Myśli Wojskowej” i „Biuletynu Informacyjnego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego”;
- styczeń 2004–grudzień 2006 – redaktor naczelny „Redakcji Czasopism Wojskowych”;
- styczeń 2007–kwiecień 2007 – zastępca dyrektora „Redakcji Wojskowej”;
- od maja 2011 – redaktor prowadzący „Kwartalnika Bellona”.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki

Józef Zieliński, *Dowódcy pułków lotnictwa polskiego w latach 1921–2012*, GRETZA – Robert Gretzyngier, Warszawa 2016, ss. 495, ISBN 978-83-64424-28-1

Historia polskiego lotnictwa wojskowego potwierdza, że największą jego wartością są ludzie – miłośnicy przestworzy, entuzjaści bez reszty oddani lotniczej sprawie. Każde pokolenie lotników pełniło szczególną misję. Jedni budowali zręby naszego lotnictwa, opanowywali trudną sztukę pilotażu, by w chwilach najcięższej wojennej próby zdać swój żołnierski, patriotyczny egzamin. Inni tworzyli lotnictwo w okresie powojennym, doskonalili swoje mistrzostwo, pełniąc służbę na straży powietrznych granic Rzeczypospolitej. Ich następcy, wzbogacając ten dorobek, stawiają czoła nowym wyzwaniom.

W dziele budowania polskich skrzydeł szczególna rola zawsze przypadła dowódcom lotniczym. To oni decydowali o obliczu naszego lotnictwa. Byli wzorem dla swoich podwładnych, imponowali im kunsztem lotniczym, zdolnościami kierowania zespołami ludzkimi oraz osobistymi walorami intelektualnymi i moralnymi. Dzięki ich profesjonalizmowi, talentom i ofiarnej służbie możliwe było spełnianie coraz większych wymagań, wynikających z rozwoju techniki lotniczej oraz zmieniających się zasad i możliwości jej użycia.

Bohaterami tej książki są ludzie, którzy potrafili połączyć swoją największą życiową pasję – romantyzm latania – ze służbą, z wykonywaniem najtrudniejszych zadań. To oficerowie, którzy zajmowali stanowiska dowódców pułków lotniczych w okresie od zakończenia walk o granice odrodzonej Polski aż do momentu rozformowania wszystkich pułków polskiego lotnictwa wojskowego. A ściślej – od roku 1921, kiedy to z eskadr sformowano pierwsze trzy pułki lotnicze, do roku 2012, w którym po ponad dziewięćdziesięciu latach rozformowano pułki lotnicze i powrócono do systemu organizacji eskadrowej.

Problematyka, którą podejmuję, jest nowatorska i praktycznie nieopisana w literaturze przedmiotu. Nie oznacza to, że nie ma opracowań traktujących o dowódcach pułków, jednak na całościowe ukazanie tego zagadnienia dotychczas nikt się nie zdecydował. Niniejsza publikacja stanowi obszerne źródło wiedzy o oficerach Wojska Polskiego, została bowiem przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych zgromadzonych w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie, Archiwum Wojskowym w Toruniu, Archiwum Wojskowym w Oleśnicy, Archiwum Sił Powietrznych w Modlinie i Archiwum Marynarki Wojennej w Gdyni. Każdorazowo, także w przypadku żyjących oficerów, dane uzyskane z archiwów były weryfikowane na podstawie specjalnej ankiety, którą wysłałem do żyjących dowódców lub ich rodzin, oraz autoryzowane po ich opracowaniu.

Problematyka, z którą zmierzyłem się w prezentowanej książce, wpisuje się w obszar moich naukowych dociekań związanych z ludźmi polskiego lotnictwa. Już jako podchorąży Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie, a następnie oficer Dowództwa Wojsk Lotniczych oraz Dowództwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, byłem uczestnikiem wielu spotkań

lotniczych pokoleń, podczas których miałem to szczęście poznać, a później zaprzyjaźnić się z wieloma znamienitymi ludźmi lotnictwa. To z kolei dawało mi możliwości nawiązywania różnych relacji oraz pozyskiwania oryginalnych zdjęć i dokumentów. Dużą część tych materiałów wykorzystałem w niniejszym opracowaniu.

Publikacja powstała z chęci pokazania ludzi ponadprzeciętnych. Chciałem swoim rówieśnikom oraz młodszemu pokoleniu przybliżyć postaci im nieznane, starszemu pokoleniu zaś przypomnieć o tych, z którymi dzielili trud lotniczej przygody i życia.

W okresie II Rzeczypospolitej obowiązki dowódców pułku pełniło 28 oficerów, w tym kilku oficerów było dowódcami pułku wielokrotnie, np. płk pil. Camillo Perini był organizatorem i pierwszym dowódcą 1 Pułku Lotniczego w Warszawie oraz 6 Pułku Lotniczego we Lwowie, a także dowódcą 3 Pułku Lotniczego w Poznaniu. Wszyscy dowódcy czynnie uczestniczyli w walkach o kształt granic Polski. Piętnastu było kawalerami Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari, inni zostali uhonorowani Krzyżami Walecznych. Spośród wszystkich dowódców pułków tylko płk pil. Władysław Kalkus awansował do stopnia generała brygady (19 marca 1939 r.). Później szlify generalskie otrzymali również – pośmiertnie – płk pil. Stefan Pawlikowski i płk pil. Bolesław Stachoń (1 stycznia 1964 r.).

W latach II wojny światowej w Polskich Siłach Powietrznych na Zachodzie obowiązywała organizacja dywizjonowa. Nie było więc dowódców pułków. Organizacja pułkowa obowiązywała natomiast w lotnictwie ZSRR, tym samym w lotnictwie Wojska Polskiego. Był to szczególnie okres i trudno, nawet po latach, precyzyjnie określić, czy dany oficer był dowódcą pułku jeszcze frontowego czy już powojennego. Także sama demobilizacja przebiegała w różnych okolicznościach i w różnym czasie. Ustaliłem, że w lotnictwie Wojska Polskiego, od 13 marca 1947 r. – w Wojskach Lotniczych, a od 14 października 1954 r. – w Wojskach Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru kraju, służyło 44 oficerów Armii Czerwonej (od 1946 r. – Armii Radzieckiej), którzy byli dowódcami pułków. Nie o wszystkich udało mi się zdobyć wyczerpujące informacje. Na podstawie zebranych danych można stwierdzić, że byli to ludzie młodzi, absolwenci szkoły podstawowej i wieczorowego instytutu oraz wojskowej szkoły lotniczej. Wykształceniem i przygotowaniem do służby w lotnictwie nie odbiegali od swoich rówieśników służących w lotnictwie ZSRR. Nie wszyscy byli Rosjanami, służbę pełnili między innymi Ukraińcy, Białorusini i Estończyk. Kilkunastu było Polakami, którzy służyli w Armii Czerwonej. Na podstawie zachowanych dokumentów trudno to faktycznie określić. Standardowo deklarowali oni bowiem, że są Rosjanami. Niektórzy podejmowali próby pozostania w Polsce, lecz często kończyły się one niepowodzeniem. W taki sposób został potraktowany były dowódca Wojsk Lotniczych gen. bryg. pil. Aleksander Romeyko, któremu uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 9 maja 1945 r. nadano obywatelstwo państwa polskiego. Nie był to łatwy okres w sytuacji ograniczonej suwerenności i zdominowania stanowisk służbowych w Wojsku Polskim przez oficerów Armii Radzieckiej. Niemniej czyniono wysiłki w celu oparcia lotnictwa na własnych kadrach.

Marzenia wielu lotników spełniły się po 1956 roku, a przykład prawie 360 oficerów polskiego lotnictwa wojskowego jest dowodem na to, że trzeba mieć marzenia i o te marzenia walczyć.

Wielu oficerów zajmowało stanowiska nie tylko dowódców pułków, lecz było także dowódcami dywizji, komendantami szkół lotniczych i korpusów. Niektórzy wspięli się na szczyt kariery: zostali dowódcami Wojsk Lotniczych, Wojsk Obrony Powietrznej Kraju i Sił Powietrznych.

Spośród 358 oficerów, którym dane było pełnić prestiżową funkcję dowódcy pułku lotnictwa wojskowego w okresie powojennym, 268 ukończyło studia akademickie w kraju, w ZSRR lub NRD. Ze źródeł wynika, że 90 dowódców pułku miało ukończoną tylko szkołę lotniczą (radziecką lub polską) oraz kursy dowódczo-sztabowe. Tylko trzech oficerów, którzy służyli w Polskich Siłach Powietrznych na Zachodzie, mających odpowiednie przygotowanie i doświadczenie, zostało dowódcami pułków w powojennym lotnictwie. Byli to, w kolejności obejmowania stanowiska dowódcy, płk pil. Szczepan Ścibior, płk pil. Witold Pniewski i płk pil. Zygmunt Ostrowski. Spośród byłych dowódców pułku 57 oficerów otrzymało szlify generalskie, 14 zostało dowódcami lotnictwa i obrony powietrznej, 5 skończyło karierę w lotnictwie w stopniu generała broni, a 3 po zakończeniu służby wojskowej zostało profesorami.

Okres powojenny sprzyjał wyróżniającym się oficerom w robieniu kariery wojskowej. Rekordzistą był gen. bryg. pil. Adam Bidziński. Wypromowany 15 lipca 1951 r., już 8 grudnia 1953 r. został dowódcą 41 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Malborku, a 26 października 1956 r. – dowódcą 9 Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego. Cztery lata po promocji dowódcami pułków zostali również gen. bryg. pil. Władysław Hermaszewski i płk pil. Henryk Rzemieniecki. Najdłużej na stanowisku dowódcy tego samego pułku pozostawali: płk pil. Władysław Miniach – przez 18 lat i 3 miesiące dowodził 36 Specjalnym Pułkiem Lotnictwa Transportowego w Warszawie, płk pil. Kazimierz Ciepela – ponad 17 lat dowodził 66 Lotniczym Pułkiem Szkolnym w Tomaszowie Mazowieckim oraz płk pil. Marian Lipczyński – 15 lat dowodził 60 Lotniczym Pułkiem Lotniczym w Radomiu.

Istotnym uzupełnieniem treści są tabele ukazujące historię poszczególnych pułków lotniczych, z zaznaczeniem okresu dowodzenia poszczególnych dowódców, a także indeks dowódców.

Układ opracowania został zdeterminowany celem badawczym. Zdecydowałem się na alfabetyczny układ biogramów, mimo że nie ułatwia on systematyzowania nazwisk dowódców działających w tych samych okresach rozwoju lotnictwa wojskowego, a więc w określonym klimacie organizacyjnym, politycznym, militarnym i ustrojowym, a przede wszystkim – międzyludzkim. Uniknąłem jednak powtórzeń, w przypadku wielu oficerów bowiem przedstawienie ich jako dowodzących poszczególnymi pułkami lotniczymi wymagałoby wielokrotnej prezentacji na łamach niniejszego opracowania.

Prezentując sylwetki 430 oficerów, którzy zajmowali stanowiska dowódców pułków w różnych okresach historii Polski, zdecydowałem się na podawanie jak największej liczby faktów z nimi związanych i ograniczenie do minimum własnego komentarza. Dotyczy to w równym stopniu okresu II Rzeczypospolitej i okresu powojennego. Nie znajdzie więc Czytelnik eksplikacji dotyczących powodu, na przykład, zwolnienia ze służby czynnej i przeniesienia do rezerwy lub w stan spoczynku przez szefa Departamentu Aeronautyki

Ministerstwa Spraw Wojskowych płk. pil. inż. Ludomiła Rayskiego tak znamienitych dowódców jak: płk pil. Sergiusz Abżołtowski, płk pil. Jerzy Borejsza, płk pil. inż. Antoni Buckiewicz, płk pil. Jerzy Kossowski, płk pil. Camillo Perini czy płk pil. Roman Florer. Sądzę, że w literaturze zostało to już wyczerpująco opisane. Mogę jedynie zgodzić się z tymi, którzy uważają, że wymienieni dowódcy nie powinni byli opuszczać szeregów wojska w okresie swojej największej aktywności i u szczytu osiągniętych sukcesów.

Publikacja *Dowódcy pułków lotnictwa polskiego 1921–2012* jest moim skromnym wkładem do nauk humanistycznych, zwłaszcza historii. Przesądza o tym nowatorski charakter problematyki i kompleksowy sposób jej ujęcia, deskrypcja grupy społecznej dowódców pułków, a tym samym systematyzacja wiedzy o tej części środowiska kadry zawodowej (oficerach lotnictwa), oraz sprawiedliwe ujęcie pracy, służby i zasług wszystkich prezentowanych oficerów bez względu na okres ich dowodzenia pułkami i narodowość.

Podjęte rozważania naukowe wypełniają lukę epistemologiczną w naukach humanistycznych i wpisują się w zaangażowanie sił zbrojnych, w tym przede wszystkim Sił Powietrznych, w budowę potencjału polskiej armii. Ma to znaczenie w kontekście zbliżającego się stulecia polskiego lotnictwa. Publikacja stanowi pewnego rodzaju kompendium wiedzy o dowódcach pułków lotniczych, z którego mogą korzystać zarówno wojskowi, jak i wszyscy zainteresowani historią polskich skrzydeł. Biogramy mogą stanowić materiał wyjściowy do dalszych, bardziej pogłębionych badań naukowych nad kadrą zawodową Wojska Polskiego, zwłaszcza Sił Powietrznych.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-dydaktycznych

Moja praca zawodowa nierozzerwalnie jest związana z szeroko rozumianym lotnictwem wojskowym. Jako absolwent Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej, którą ukończyłem w 1980 roku, pozostałem w Dęblinie; przez następne dwa lata wypełniałem obowiązki dowódcy plutonu podchorążych, wykładowcy, a później instruktora w batalionie podchorążych. Fakt ten oraz zakres zadań, które wówczas wykonywałem, bezpośrednio wpłynął na obszar moich zainteresowań naukowych. Nadal miałem możliwość uczestniczenia w spotkaniach z ludźmi lotnictwa. Stosunkowo szybko ukończyłem studia historyczne, co dało mi wiedzę, jak interpretować pozyskane wiadomości i materiały. W tym okresie uczestniczyłem w przygotowaniu pierwszych w historii naszego lotnictwa wojskowego wielopokoleniowych spotkań kadry – polskich lotników wojskowych, zwłaszcza kombatantów i weteranów, którzy zasłużyli się ojczyźnie ofiarną walką z hitlerowskim najeźdźcą na wszystkich frontach II wojny światowej, a rzetelną służbą i pracą przyczynili się do rozwoju lotnictwa wojskowego Rzeczypospolitej. Było to spotkanie z okazji 60. rocznicy pierwszej promocji oficerskiej w „Szkole Orłąt” (19–23 sierpnia 1988 r.) oraz Światowy Zjazd Lotników Polskich (3–7 września 1992 r.). Rezultatem tych działań były moje pierwsze dwie publikacje: w roku 1993 – *Światowy Zjazd Lotników Polskich 3–7 września 1992. Polish Airmen World Reunion 3–7 September 1992*, i w roku 1994 – *Asy polskiego lotnictwa*.

W roku 1991 zostałem zastępcą redaktora naczelnego „Przeglądu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”. Do moich obowiązków należało między innymi merytoryczne i redakcyjne przygotowanie artykułów. W tym czasie opracowałem i opublikowałem na łamach „Przeglądu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej” ponad 300 biogramów lotników kawalerów Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. W roku 1996 zostałem redaktorem naczelnym „Przeglądu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”, a w roku 2000 – redaktorem naczelnym Redakcji Czasopism WLOP, organu wydającego „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”, „Wiraże” oraz gazetę internetową. Podjąłem wiele działań w celu spopularyzowania historii polskiego lotnictwa wojskowego. Redakcja była wydawcą serii książek o tematyce lotniczej, między innymi: w roku 1997 książki Andrzeja R. Janczaka *Przez ciemnie nocy. Dzieje 307 Nocnego Dywizjonu Myśliwskiego „Lwowskiego” 1940–1947*, w roku 2000 – książki Lecha Konopki *Lotnictwo wojskowe III Rzeczypospolitej. Military Aviation of the Republic of Poland* oraz pracy Jana Celka *Skrzydłata Szkoła*, w roku 2001 – dwujęzycznego opracowania Stanisława Zajasa *Lotnictwo szturmowe w walce i operacji. Attack Aviation in combat and military operations* oraz wspomnień Mariana Bondziora *Jak zdobywałem swój kawalek nieba. Wspomnienia generała lotnictwa*, w roku 2002 – opracowania Stefana Czmura i Waldemara Wójcika *Dowódcy Lotnictwa i Obrony Powietrznej. Aviation and Air Defence Commanders*, w roku 2003 wspólnie z Domem Wydawniczym Bellona – książki Stefana Czmura i Waldemara Wójcika *Generalowie w stalowych mundurach* oraz Lecha Konopki *Polskie lotnictwo wojskowe 1990–2003. Polish Military Aviation 1990–2003*. W roku 1999 uzyskałem stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. W tym samym roku opublikowałem kolejne dwie publikacje: *Lotnicy polscy w Bitwie o Wielką Brytanię. Polish Airmen in the Battle of Britain* oraz *II Światowy Zjazd Lotników Polskich 27–31 sierpnia 1998 roku. II Worldwide Congress of Polish Airmen 27–31 August 1998*.

W roku 2000 uznałem, że koncentrując swoje zainteresowania naukowe i badania na wybitnych przedstawicielach lotnictwa wojskowego, tracę jak gdyby, a w najlepszym razie nie w pełni wykorzystuję, inny wartościowy materiał, zebrany przy okazji. Mowa o szerokim kontekście materialno-społeczno-psychologicznym służby moich bohaterów, czyli o działalności jednostek, w których oni służyli. Początkowo były to tylko ich jednostki, później obszar swoich penetracji badawczych przenieśli na jednostki wojskowe w ogóle.

Uwieńczeniem pewnego okresu moich prac badawczych i poszukiwań w archiwach jest praca *Komendanci „Szkoly Orłat”. The Commandants of „The Fledgling Eagles School”*, opublikowana w roku 2000. Jestem też autorem krótkiej monografii *663. Dywizjon Samolotów Artylerii*, poświęconej mało znanemu dywizjonowi sformowanemu w ramach 2 Korpusu Polskiego na terenie Włoch. Publikacja ta, w moim zamyśle, ma stanowić hołd oficerom artylerii, których urzekł romantyzm latania. Nie sposób nie pamiętać o Stanisławie Jączku, Ryszardzie Kołaczkowskim, Bolesławie Kuźmińskim, Stanisławie Murzynowskim, Adamie Nowotnym, Janie Pańnickim i Emilu Skulskim – wszystkich wymienionych poznałem i podziwiam ich dokonania.

Swoimi zainteresowaniami i badaniami obejmowałem różne środowiska lotników wojskowych. W roku 2001 ukazało się pierwsze wydanie mojej książki poświęconej

dowódcom pułków polskiego lotnictwa wojskowego pt. *Dowódcy pułków lotnictwa polskiego 1921–2000. Commanders of the Polish Air Force Wings*, w roku następnym zaś opublikowałem pracę *Dowódcy dywizjonów Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie. Commanders of the Polish Air Force Squadrons in the West*, poświęconą dowódcom 15 polskich dywizjonów. Wielu z nich poznałem osobiście i do dziś zachowuję w pamięci spotkania z nimi. Każdy był wyjątkowy i taki dla mnie pozostaje, ale szczególną więź łączyła mnie ze Stefanem Witorzeńcem, Ignacym Olszewskim, Wojciechem Kołaczkowskim, Henrykiem Szczęsnym, Tadeuszem Anderszem, Stanisławem Andrzejewskim, Wacławem Królem, Stanisławem Skalskim i Witoldem Urbanowiczem.

Po koniec mojej służby wojskowej w Poznaniu podjąłem się realizacji trudnego zadania. Wraz z zespołem autorskim, który udało mi się stworzyć (Jerzy Gotowała, Zbigniew Drozdowski, Roman Siewodnik, Waldemar Wójcik, Waldemar Szarnacki), rozpocząłem pracę nad książką – w moim odczuciu – szczególną, bo niemającą odpowiednika na naszym rynku wydawniczym. Nosi ona tytuł *Pamięci lotników wojskowych 1945–2003* i stanowi bogate źródło wiedzy. Historykom pozwala głębiej spojrzeć na procesy budowy, doskonalenia i rozwoju polskich skrzydeł po wojnie. Młodemu pokoleniu umożliwia poznanie faktów, postaci im nieznanymi, a dla starszego pokolenia, zwłaszcza kombatantów i weteranów lotnictwa, jest dowodem pamięci o towarzyszach broni. Przede wszystkim jednak książka ta pozostaje świadectwem historycznej prawdy, skromnym hołdem *tym, którzy z lotnictwa przedwcześnie odeszli...*

W roku 2003 zostałem redaktorem naczelnym „Myśli Wojskowej” i „Biuletynu Informacyjnego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego”. Było to dla mnie kolejne wyzwanie zarówno pod względem organizacyjnym, jak i intelektualnym. Novum stanowiły dla mnie czasopisma niejawne: niejawna edycja „Myśli Wojskowej” i „Biuletynu Informacyjnego Sztabu Generalnego WP”. Dodatkowym zadaniem, które mi postawiono, była reorganizacja prasy wojskowej. Opracowałem nową koncepcję jej funkcjonowania – skomasowania pod jednym szyldem wydawnictw wojskowych, z uznaniem czasopisma naukowego „Myśl Wojskowa” za przodujące czasopismo resortu obrony narodowej. W związku z tym do redakcji zostały włączone dotychczas samodzielne czasopisma, takie jak „Wojsko i Wychowanie” oraz „Wojskowy Przegląd Techniczny i Logistyczny”. Na bazie połączonych czasopism 19 stycznia 2004 r. powstała Redakcja Czasopism Wojskowych. Zdecydowano, że dotychczasowa problematyka podejmowana na łamach „Wojska i Wychowania” oraz „Wojskowego Przeglądu Technicznego i Logistycznego” będzie prezentowana na łamach jednego czasopisma – „Myśli Wojskowej” jako jego działy tematyczne „Edukacja” i „Technika i logistyka”.

Obowiązki służbowe nie przeszkodziły mi w kontynuowaniu badań historycznych. Ich rezultatem była wydana w roku 2003 monografia pt. *303 Dywizjon Myśliwski „Warszawski” im. Tadeusza Kościuszki* i w roku następnym monografia pt. *305 Dywizjon Bombowy „Ziemi Wielkopolskiej i Lidzkiej” im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*. Aktywnie uczestniczyłem w pracach komitetu organizacyjnego obchodów 85-lecia lotnictwa polskiego. W tym okresie przygotowałem także rozdział poświęcony lotnictwu wojskowemu w pracy zbiorowej pt. *85*

lat Lotnictwa Polskiego, która została wydana przez Aeroklub Polski i Agencję Lotniczą Altair.

Także w tym okresie bardziej skoncentrowałem się na badaniach nad losami lotników polskich walczących podczas II wojny światowej. Początkowo samodzielnie, później w składzie małego zespołu pasjonatów, podjąłem problem, który powraca w każdą rocznicę wybuchu II wojny światowej. Wynika to nie tylko z doniosłości rocznic i zwykłego ludzkiego wzruszenia, lecz także z poczucia wewnętrznego obowiązku spojrzenia na te odległe lata w inny sposób, obiektywny, ale szczególny, patriotyczny i narodowy zarazem. Ale czy można patrzeć inaczej, gdy prawie każda rodzina utraciła w tej wojnie kogoś bliskiego? Postanowiłem przez pryzmat losów lotników polskich walczących w II wojnie światowej na nowo zinterpretować tamte wydarzenia. Pokazać sylwetki lotników polskich oraz okoliczności ich śmierci w okresie od 1 września 1939 roku do 8 maja 1945 roku. W 2004 roku, w 65. rocznicę wybuchu II wojny światowej, ukazał się pierwszy tom naszego opracowania pt. *Pamięci lotników polskich poległych w wojnie 1939–1945*, obejmujący działalność lotniczą we wrześniu 1939 roku oraz we Francji w 1940 roku.

Moje zainteresowania falerystyką spowodowały, że na podstawie udostępnionego mi – przez ówczesnego dyrektora Centralnego Archiwum Wojskowego kmdr. dr. Waldemara Wójcika – zespołu akt dotyczących Kapituły Orderu Virtuti Militari zgromadzonych w CAW w Rembertowie, przygotowałem kolejną publikację *Lotnicy – Kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari. T. I. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*. Jej wydanie zbiegło się z uroczystymi obchodami 85. rocznicy Cudu nad Wisłą. Cieszymy się z tego, że swoją skromną książką mogliśmy przypomnieć czyny żołnierzy walczących w formacjach lotniczych.

Rok 2006 był dla mnie szczególnie i wyjątkowy w kontekście wcześniej podjętych badań nad losami lotników polskich walczących podczas II wojny światowej. Z okolicznościowym posłaniem od prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz dowódcy Sił Powietrznych gen. broni pil. Stanisława Targosza ukazała się fundamentalna praca pt. *Ku czci poległych lotników 1939–1945*. Jako zespół autorski podjęliśmy próbę opisanie losów tych, którzy w II wojnie światowej zginęli śmiercią lotnika w służbie Polskich Sił Powietrznych. Korzystaliśmy przede wszystkim ze źródeł archiwalnych, w wielu przypadkach wydobyliśmy na światło dzienne epizody nieznane bądź zapomniane, a także sprostowaliśmy nieścisłe informacje zawarte w dostępnych publikacjach. Opracowaniem tym – stwierdzam to z przekonaniem – jako grupa współczesnych historyków spełniliśmy życzenie Pana Prezydenta i *przyczyniliśmy się do utrwalenia pamięci o bohaterstwie żołnierzy spod znaku biało-czerwonej szachownicy*. W 2006 roku ukazała się także książka *Lotnictwo polskie na Zachodzie 1939–1947. Polish Air Force*, będąca pierwszą pracą zespołu autorskiego w składzie Robert Gretzyngier, Wojtek Matusiak i Józef Zieliński. Zdecydowaliśmy się na pracę zespołową, aby w krótszym czasie móc przedstawić wybrane zagadnienia z historii polskiego lotnictwa. Pracę nad tym opracowaniem, zawierającym w skróconej formie historię lotnictwa polskiego, zakończyliśmy w ciągu 10 miesięcy.

Rok 2007 był istotnym okresem w mojej pracy zawodowej. Sukcesem zakończyły się moje długoletnie starania o wpisanie czasopisma „Myśl Wojskowa”, później – po powstaniu

Redakcji Wojskowej – wydawanego pod nazwą „Kwartalnik Bellona”, na listę czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Niestety w 2007 roku otrzymałem również decyzję o zwolnieniu do rezerwy. Trudno mi było po ponad trzydziestu latach służby wojskowej odnaleźć się w nowym środowisku. Pomogły mi w tym moje zainteresowania oraz badania nad wybranymi tematami z dziedziny lotnictwa polskiego. Na 90-lecie polskich skrzydeł opublikowałem kolejną książkę pt. *Lotnictwo polskie 1918–2008. Polish Air Force*. W tym samym roku zorganizowałem w Dęblinie pierwszą międzynarodową konferencję naukową pt. *90 lat polskiego lotnictwa wojskowego – wyzwania przyszłości*.

W roku 2010, po ponad pięciu latach prac badawczych i pracy redakcyjnej, ukazał się pierwszy tom opracowania, które przygotowałem wspólnie z Marianem Mikołajczukiem, poświęcone historii polskiego lotnictwa wojskowego w kraju. W tej publikacji staraliśmy się wykorzystać obecne możliwości edytorskie. Tom I *Historia polskiego lotnictwa wojskowego 1945–1962* obejmuje dzieje polskiego lotnictwa wojskowego (nie tylko) od 8 maja 1945 do 1962 roku, kiedy to na bazie Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju utworzono: Inspektorat Lotnictwa, Lotnictwo Operacyjne i Wojska Obrony Powietrznej Kraju. W 2010 roku ukazały się także moje dwie prace *Szkoła Orląt 1925–2010* oraz *Lotnicy polscy w Bitwie o Anglię. Polish Airmen in the Battle of Britain*. Szczególnym sentymentem darzę opracowania o Szkole Orląt jako jej podchorąży i absolwent.

Tradycyjnie już w latach nieparzystych organizowane są w Polsce Międzynarodowe Pokazy Lotnicze, tzw. Air Show. W roku 2011 na zamówienie organizatorów pokazów przygotowałem opracowanie popularyzujące dzieje lotnictwa i ukazujące jego współczesne oblicze, z uwypukleniem roli i znaczenia lotnictwa wojskowego. Była to historia pokazów lotniczych w Polsce pt. *Air Show. Tradycje i współczesność. Air Show: Tradition and Today*. Wznowione i uzupełnione zostało także nasze wcześniejsze opracowanie pt. *Polskie lotnictwo wojskowe. Historia. Organizacja. Katastrofy lotnicze*.

W roku 2011 otrzymałem propozycję prowadzenia „Kwartalnika Bellona”. Było to dla mnie duże wyzwanie, tym trudniejsze że podejmowałem je w Poznaniu, z dala od całego zespołu Wojskowego Instytutu Wydawniczego działającego w Warszawie, tylko we współpracy z redaktorem językowym. Od podstaw tworzyłem redakcję, musiałem odnowić dawne kontakty z autorami, a także pozyskać nowych autorów. W tym samym roku zostałem powołany w skład Rady Naukowej „Kwartalnika Bellona” – zostałem jej sekretarzem. Dziś, z perspektywy kilku lat, mogę z satysfakcją powiedzieć, że zadaniu podołałem, chociaż wymagało ono wielu wyrzeczeń, a już na pewno zaważyło na mojej aktywności badawczej i pracy naukowej. Niemniej w roku 2012 przygotowałem publikację pt. *Asy lotnictwa polskiego. Polish Air Force Aces*. Ówczesny dowódca Sił Powietrznych gen. broni pil. Lech Majewski uznał ten album za pozycję szczególną. Napisał, że stanowi ona *nie tylko potwierdzenie wspaniałej historii „Polskich Skrzydeł”, ale też przypomina ludzi, którzy byli, są i będą jej bohaterami*. Generał Majewski polecał album przede wszystkim młodzieży, zwłaszcza młodym adeptom lotnictwa. Pragnął, żeby *czerpali wiedzę o swoich wielkich poprzednikach – o tym, jak żyli, jak walczyli, jak ginęli za niepodległą Polskę*. W roku 2012 ukazała się drukiem moja dysertacja doktorska pt. *Symbolika polskiego lotnictwa wojskowego*, oczywiście uaktualniona i wzbogacona o nowy materiał ikonograficzny. W zaprezentowanej formie praca ta służy

popularyzacji historii i tradycji Sił Powietrznych, które jako jedyny rodzaj Sił Zbrojnych RP doczekały się całościowego ujęcia swojej problematyki.

W roku 2013 przypadła 95. rocznica powstania czasopisma „Bellona” – w lutym 1918 roku został wydany pierwszy zeszyt tego zasłużonego dla Wojska Polskiego pisma. Byłem organizatorem i wykonawcą serii przedsięwzięć związanych z tą rocznicą. Ich ukoronowaniem stała się konferencja naukowa *95 lat w służbie nauki wojskowej*. Cieszyły mnie opinie wygłaszane o „Bellonie”, „Myśli Wojskowej” i „Kwartalniku Bellona”, pismach, które *aktywnie współuczestniczyły w rozwoju nauki wojennej i sztuki operacyjnej, w udoskonalaniu obronności kraju, organizacji sił zbrojnych oraz sztuki wojennej*.

Niezależnie od wykonywanych obowiązków wynikających z funkcji redaktora prowadzącego „Kwartalnika Bellona” kontynuuję badania nad historią lotnictwa powojennego, koncentrując się na wybitnych przedstawicielach polskiego lotnictwa bombowego okresu II wojny światowej oraz zasłużonych pilotach lotnictwa wojskowego. Jest to dla mnie ważne, ponieważ zainteresowanie tą problematyką maleje, niekiedy można nawet usłyszeć, że nie jest to temat, który wzbudza zainteresowanie. Opinii tej zdaje się zaprzeczać wyczerpany nakład – ponad 2000 egzemplarzy – wydanego w roku 2015 albumu pt. *90-lecie dęblińskiej Szkoły Orłąt 1925–2015*. I trudno się temu dziwić. Dzięki tej publikacji czytelnik może być bowiem bliżej lotniczej legendy, a w jakimś stopniu nawet dotknąć tajemnicy Szkoły Orłąt. Opisane w pracy pojedyncze tematy składają się na wielką historię polskich skrzydeł – od czasów pionierskich po wyzwania współczesnego świata.

Podsumowując, moja dotychczasowa działalność naukowa i popularyzatorska obejmuje 15 monografii wydanych samodzielnie, 10 monografii wydanych w ramach zespołu autorskiego oraz 3 opracowania zbiorowe. W przypadku monografii zespołu autorskiego każdorazowo jestem autorem tekstu monografii oraz redaktorem naukowym całości opracowania.

Za istotny element upowszechniania wiedzy uznaję także swoją działalność naukową jako redaktor prowadzący czasopisma „Kwartalnik Bellona”. Od maja 2011 roku opracowałem 24 koncepcje zawartości „Kwartalnika Bellona” i uzyskałem ich akceptację Rady Naukowej czasopisma. Do wszystkich numerów periodyku pozyskałem materiały od autorów, za które odpowiadałem pod względem merytorycznym i redakcyjnym i doprowadziłem do ich terminowego opublikowania. Za swój sukces mogę uznać fakt, że na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Kwartalnikowi Bellona” przyznano 7 punktów.

Wyniki swoich badań weryfikowałem i upowszechniałem, uczestnicząc w krajowych i międzynarodowych konferencjach, sympozjach oraz seminariach. Wygłosiłem 11 referatów. Zostały one opublikowane w monografiach lub wydawnictwach pokonferencyjnych. Upowszechnianie wyników badań z obszaru historii wiązało się także z organizacją konferencji naukowych, w których brałem aktywny udział. Dwukrotnie byłem przewodniczącym komitetu organizacyjnego konferencji naukowych i także dwukrotnie członkiem komitetu naukowego.

Istotnym aspektem mojej działalności naukowej jest praca w składzie Rady Muzealnej Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (od roku 2010), Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie (od roku 2011) oraz Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie (w latach 2008–2015). Współpracuję także z redakcjami takich pism jak „Raport”, „Lotnictwo”, „Skrzydłata Polska” i „Kwarta”, publikując na ich łamach artykuły dotyczące historii lotnictwa.

Moja dotychczasowa aktywność naukowa mieści się w dziedzinie nauk humanistycznych w zakresie historii. Odnosi się w głównej mierze do zagadnień związanych z historią polskiego lotnictwa wojskowego oraz ludzi, których urzekł romantyzm latania. W swoim dorobku naukowo-badawczym mam publikacje o różnej tematyce: monografię poświęconą symbolice lotnictwa wojskowego, a także prace z zakresu biografistyki, historii jednostek lotniczych oraz wojskowej myśli lotniczej. Moje zaangażowanie w działalność naukową było pozytywnie oceniane przez przełożonych oraz środowisko historyków i wydawców. Jej wyrazem są liczne wyróżnienia, w tym nadany mi w roku 2014 Złoty Krzyż Zasługi za działalność na rzecz upowszechniania historii polskiego lotnictwa.

J. Lidiński